

Pamięci Romualda Traugutta

Z inicjatywy ks. prałata Grzegorza Karolaka w pierwszą niedzielę sierpnia został uczczony Romuald Traugutt. 5 sierpnia minęła 150. rocznica śmierci ostatniego dyktatora powstania styczniowego.



fol. B. Różański

Uroczystości rozpoczęło wystąpienie przewodniczącej Rady Miasta Aldony Nocnej, która przywołała postać Romualda Traugutta, podkreślając jego patriotyzm i żarliwą wiarę. Wskazała też formę kultu Dyktatora, jaką było odsłonięcie w 1929 r. pomnika Traugutta w Ciechocinku. W swoim referacie wskazała: *Dzisiaj oddamy hołd bobaterskiemu dyktatorowi powstania, który złożył ofiarę ze swego życia umiłowanej Ojczyźnie. Będziemy się też modlić o rychłą beatyfikację narodowego męczennika. Gorącym orędownikiem tej idei był przed II wojną światową ks. Józef Jarzębowski, zapalony i zasłużony zbieracz wspomnień o powstaniu w 1863 roku oraz wszelkich trauguttianów. Zwolennikiem beatyfikacji Traugutta był później prymas Stefan Wyszyński. Akta do ewentualnego procesu gromadził nieżyjący już o. Władysław Kluz, autor biografii Dyktatora. (...) Jak powiedział prof. Stefan Kieniewicz: „Traugutta czcić powinniśmy na pewno”. Legenda Traugutta nie umiera, gdyż nie przestaje ona być prawdą dla przywiązanych do tradycji niepodległościowych Polaków. Dowodem są dzisiejsze uroczystości.*

Na obchody 150. rocznicy męczeńskiej śmierci Romualda Traugutta przybyli między innymi: poseł Łukasz Zbonikowski, proboszcz Wojskowej Parafii Prawosławnej ks. mitrat płk Mikołaj Hajduczenia, zastępca komendanta Komisariatu Policji w Ciechocinku kom. Małgorzata Sendeka oraz prezes SKOK Kujawiak Leszek Wójcik. W kościele św. Apostołów Piotra i Pawła ks. prałat Grzegorz Karolak koncelebrował Mszę św. wraz z dwoma kapłanami oraz wygłosił homilię. Wskazał, że Ciechocinek jest jednym z niewielu miast w Polsce, gdzie uczczono 150. rocznicę męczeńskiej śmierci Romualda Traugutta. Na zakończenie wierni zaśpiewali „Boże coś Polskę”. Po uroczystym nabożeństwie poczty sztandarowe, władze miasta, delegacje zakładów pracy i przedsiębiorstw, Rycerze Kolumba z Ciechocinka, harcerze, kombatancki oraz wierni udali się pod pomnik Romualda Traugutta. Zgromadzeni wysłuchali przemówienia burmistrza Leszka Dzierżewicza, który przypomniał postać powstańca z 1863 r. i jego zasługi dla Polski. Swoje wystąpienie burmistrz zakończył słowami:

Był Romuald Traugutt dyktatorem powstania styczniowego, gorącym patriotą, symbolem walki o niepodległość, wzorem i autorytetem dla wielu pokoleń Polaków, o którym Eliza Orzeszkowa pisała: „W powierczobowości tej uderzał przede wszystkim wyraz myśli surowej, skupionej, małowownej. Nic miękkiego, giętkiego, ugrzecznionego, nic z łatwością wylewającego się na zewnątrz. Tylko myśl jakaś panująca, przeogromna (...) i pod jej pokładem jakiś tajemny upał uczuć.”

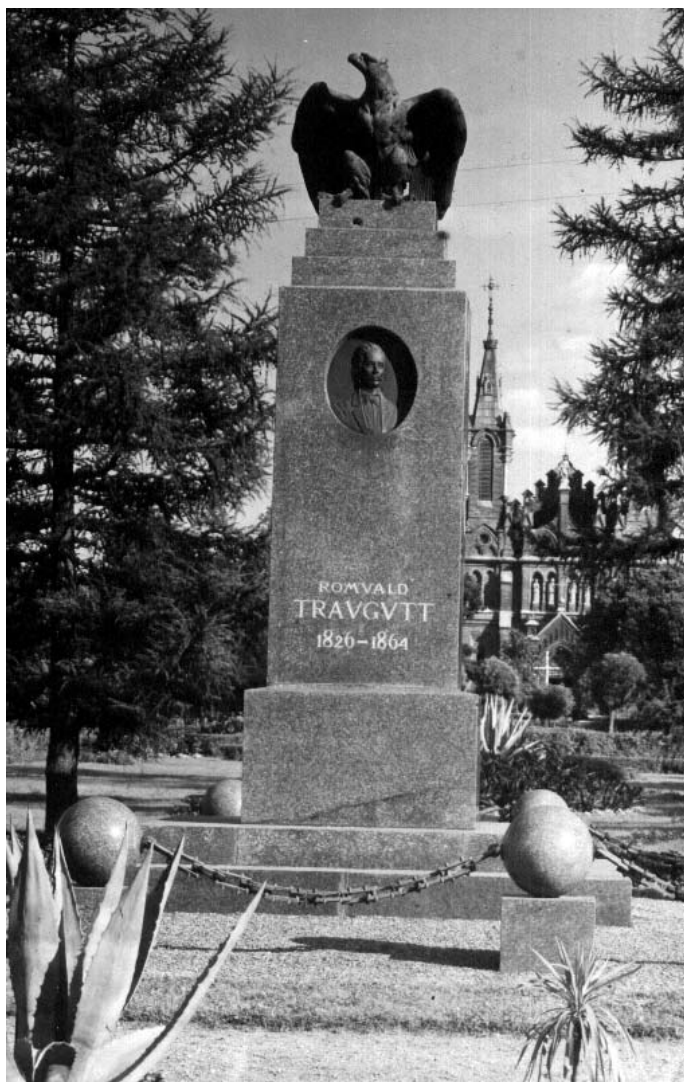
Pod pomnikiem głos zabrali również poseł Łukasz Zbonikowski i ks. mitrat płk Mikołaj Hajduczenia. Przybyłe delegacje złożyły wiązanki biało-czerwonych kwiatów. Uroczystość uświetnił występ Orkiestry Dętej OSP z Wagańca.

Red.

Kult Romualda Traugutta w Ciechocinku

Dyktator powstania styczniowego nigdy nie był na Kujawach, nie był w żaden sposób związany z Ciecho-

cinikiem. Jednakże po odzyskaniu niepodległości mieszkańcy i kuracjusze uczcili go niezwykłym pomnikiem.



Przed II wojną światową wyglądał zupełnie inaczej niż dzisiejszy. Historia jego budowy jest bardzo ciekawa, podobnie jak jego dzieje.

Otóż w lipcu 1928 roku gościła w Ciechocinku córka Traugutta, Anna Juskiewiczowa. Starsza córka dyktatora do końca swego długiego życia (zmarła w 1938 roku w wieku 85 lat) żarliwie pielęgnowała pamięć „wielkiego ojca”. 86 lat temu była witana i goszczona z honorami przez władze miasta. Nie wiadomo, kto wystąpił z inicjatywą, ale w następnym roku pojawiła się informacja, że w Ciechocinku stanie pomnik Romualda Traugutta. Projekt miał opracować inż. architekt P. Palado. Na czele Komitetu Budowy Pomnika stanął dr Leonard Lorentowicz. Sekretarzem wybrano podpułkownika Juliana Draca. Członkami Komitetu zostali m. in. : Kazimierz Ciagliński, Marian Gembicki, ks. prałat Wincenty Gmachowski, burmistrz Andrzej Koperkiewicz, dyrektor Stanisław Kozłowski, Marian Raczyński, prof. Jan Szmurło, Aleksander Taff, starosta Stanisław Wasiak. Komitet zastrzegł, że gdyby ofiarność kuracjuszy przewyższała koszt budowy pomnika, wtedy nadwyżka miała być użyta jako *stypendium im. R. Traugutta dla najzdolniejszego ucznia szkół ciechocińskich w celu umożliwienia mu zdobycia dalszej wiedzy*. Ideą było, by chwałę ostatniego dyktatora głosiły nie tylko głązy i spiż, ale i żywi, utalentowani ciechocinianie. Uchwalono, że 28 lipca 1929 roku będzie „Dniem Traugutta”. W parku Głównym, czyli obecnie Zdrojowym, zgromadziły się tłumy na uroczys-

tym koncercie zorganizowanym przez Komitet Budowy Pomnika. Sprzedawano specjalną cegiełkę z podobizną Traugutta. (il. poniżej) Dzień wcześniej, w Sali Malinowej Hotelu Müllera odbył się bal zorganizowany przez Korpus Oficerski Wojskowego Szpitala Sezonowego. Mieszkańcy i kuracjusze składali dobrowolne datki na budowę pomnika patrioty, który nie ma własnego grobu. Nawet Marszałek Józef Piłsudski ofiarował na ten cel 100 zł, przekazując pieniądze na ręce majora Próchnickiego. Należy wspomnieć, że Komendant uważał się za ideowego spadkobiercę styczniowej insurekcji. Traugutt imponował Piłsudskiemu fachowością, doświadczeniem wojskowym, „potęgą woli” i „umiejętnością rządzenia”. Jak podał Komitet Budowy Pomnika, czysty zysk zbiórki wyniósł 5 656,11 zł.

Uroczyste odsłonięcie pomnika nastąpiło **18 sierpnia 1929 roku**. Na cokole z granitu, pochodzącym z dawnego soboru z placu Saskiego, ofiarowanym przez prezydenta Warszawy, wyrzeźbione było popiersie Traugutta, poniżej wryto daty urodzin i śmierci: 1826 - 1864. Na górze stała figura przedstawiająca orła zrywającego się do lotu. Pomnik otaczały kamienne kule połączone łańcuchami.

Uroczystego poświęcenia pomnika, odsłoniętego przez wojewodę Stanisława Twardę, dokonał biskup Karol Radoński z Włocławka. Odtąd było to miejsce zgromadzeń patriotycznych mieszkańców Ciechocinka i kuracjuszy.

Monument przetrwał do wybuchu II wojny światowej, kiedy zniszczyli go hitlerowcy. Po wyzwoleniu odbudowano go już na innym cokole - bez wizerunku Traugutta. Na białej kolumnie widnieje orzeł powstańczy. Pomnik został odsłonięty, jak wynika z archiwalnych fotografii, m.in. przez żonę ministra zdrowia Tadeusza Michejdy oraz dyrektora Zakładu Zdrojowego Jana Hajduka w maju 1945 r. Nadal było to miejsce uroczystości patriotycznych w naszym mieście. W 1951 r. miejscem zgromadzeń mieszkańców na uroczystościach państwowych stał się plac Gdański, gdzie stanął pomnik Wdzięczności i Braterstwa Armii Czerwonej i Wojska Polskiego. Po 1989 r. mieszkańcy Ciechocinka gromadzą się znowu na uroczystościach patriotycznych 3 maja i 11 listopada pod pomnikiem Traugutta, gdzie składane są kwiaty. Warto dodać, że jest to jeden z niewielu pomników Romualda Traugutta w Polsce.

Aldona Nocna

